

**PERSPEC†IVA**

Legnickie Studia  
Teologiczno-Historyczne  
Rok IX 2010 Nr 1 (16)

KS. JAROSŁAW KOWALCZYK  
Legnica

**GŁÓWNE IDEE I MYŚLI ADHORTACJI  
APOSTOLSKIEJ *CATECHESI TRADENDAE*  
W 30-LECIE JEJ OGŁOSZENIA**

Adhortacja apostolska *Catechesi tradendae* Jana Pawła II zaadresowana do biskupów, prezbiterów i wiernych całego Kościoła katolickiego została ogłoszona 16 października 1979 roku. Można powiedzieć, że jest to dzieło trzech papieży, bowiem intensywne prace nad nią rozpoczął Paweł VI, następnie tekst przejrzał Jan Paweł I, a ostatecznej redakcji dokonał Jan Paweł II. Niniejszy dokument to zebrane i opracowane myśli IV Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów, które odbyło się dwa lata wcześniej, czyli w październiku 1977 roku pod tytułem *Katecheza w naszych czasach, zwłaszcza katecheza dzieci i młodzieży*.

Pomimo skomplikowanej, bo kilkusobowej redakcji adhortacja wykazuje jedność przesłania: to Jezus Chrystus jest jedynym Nauczycielem. To On sam „przed powrotem do Ojca, dał Apostołom ostatnie polecenie, aby czynili uczniów ze wszystkich narodów i nauczyli je zachowywać wszystko, cokolwiek im przykazał. Powierzył im jednocześnie zadanie i władzę autorytatywnego wyjaśniania tego, czego jako Pan ich nauczył. Dał im też Ducha Świętego, aby tę misję mogli wypełnić” (CT 1).

Jan Paweł II, wypełniając jako Papież zadanie nałożone przez Chrystusa, pragnął, aby przedłożone słowa wzmocniły trwałość wiary i życia chrześcijańskiego oraz pobudzały do poszukiwań coraz to lepszych metod głoszenia Tajemnicy Syna Bożego (por. CT 4).

Adhortacja jest podzielona na 9 zasadniczych części, opatrzona wprowadzeniem, zakończeniem, w sumie tworzą ją 73 punkty. W niniejszym opracowaniu zostaną wskazane najważniejsze idee papieskiego dokumentu. Inspiracją ukierunkowującą myśli autora stała się dogłębna analiza tekstu adhortacji, dokonana przed trzydziestu laty przez ks. Jana Charytańskiego<sup>1</sup>.

## 1. CHRYSTOCENTRYZM W KATECHEZIE

Już we wstępie adhortacji Jan Paweł II wskazał wyraźnie, że to sam Jezus Chrystus jest początkiem i celem katechezy. Jest On bowiem Nauczycielem, który całym swoim życiem nauczał. Czynił to nie tylko słowem, ale także swoimi cudami, modlitwą, gestami miłości, troską o człowieka oraz milczeniem (por. CT 9). Nauczanie to prowadził w każdym miejscu i w każdym czasie, i to z nieznanym dotąd autorytetem (por. CT 7). A słowa swej nauki potwierdził męką, śmiercią i chwalebny Zmartwychwstaniem, czyli je wypełnił. Chrystus to zatem Nauczyciel nauczycieli, który pomaga, uświęca, kieruje i sam obdarza niezbędnymi łaskami.

Jak podkreślił Jan Paweł II, „każda autentyczna katecheza jest chrystocentryczna”, ponieważ „przedmiotem istotnym i pierwszorzędnym katechezy jest Tajemnica Chrystusa” (CT 5). Katecheza jawi się zatem jako stałe odkrywanie – poprzez czyny i słowa Chrystusa – odwiecznego planu Bożego, który wypełnia się w Osobie Jezusa. Celem jej jest doprowadzenie do spotkania z żywym Synem Bożym i takiego z Nim

---

<sup>1</sup> J. CHARYTAŃSKI. *Główne wątki adhortacji apostolskiej Jana Pawła II. Cz. I. „Katecheta”* 24:1980 nr 3 s. 97-108. TENŻE. *Główne wątki adhortacji apostolskiej Jana Pawła II. Cz. 2. „Katecheta”* 24:1980 nr 4 s. 145-155. TENŻE. *Adhortacja apostolska Jana Pawła II o katechezie. „Ateneum Kapłańskie”* 72:1980 z. 2 s. 272-279 (Treść wspomnianego powyżej artykułu zamieszczonego w „Katechecie” ukazał się z pewnymi zmianami również w opracowaniu: TENŻE. *Główne wątki adhortacji apostolskiej. W: Katecheza po Soborze Watykańskim II w świetle dokumentów Kościoła. Cz.2. Warszawa 1985 s. 114-145.*

zjednoczenia, a nawet głębokiej zażyłości, która w rezultacie da przemianę życia, aby było życiem w miłości Trójcy Świętej (CT 5).

Nauczanie katechetyczne stanowi zatem przekazywanie Prawdy, która koncentruje się na Chrystusie i jest samym Chrystusem. Nauczający nie przekazuje swojej nauki, ale naukę Jezusa Chrystusa (CT 6), a jak z kolei przekonuje On sam: „Moja nauka nie jest moją, lecz Tego, który mnie posłał” (J 7, 16). Nauczanie to jest zawsze nauczaniem trynitarnym, polegającym na coraz głębszym i systematycznym poznawaniu i przyleganiu do Osoby Syna Bożego.

I właśnie słowo systematyczne ma tu znaczenie kluczowe. Papież Jan Paweł II nadał temu słowu konkretne cechy. Otóż katecheza ma być dobrze zorganizowana, przemyślana i uporządkowana w swej formie i treści oraz dotyczyć kwestii podstawowych i najważniejszych (por. CT 21). Nie można jednak zapominać o tym, że nauczanie to – stale i konsekwentnie prowadzące do poznania Objawienia – ma mieć odniesienie do życia konkretnego człowieka. Nie ma ono być oderwane od życia, ale ma oświecać sens i znaczenie ludzkiego istnienia (por. CT 22), aby prowadzić do nowego stworzenia (por. CT 29).

Współczesny świat jest światem trudnym, dlatego też „katecheza powinna pomagać chrześcijanom, aby stawali się światłem i solą, ku swej własnej radości i posługiwaniu innym” (CT 56). Autor adhortacji nazwał nasz świat zsekularyzowanym, przekonywał o obojętności, a nawet o indyferentyzmie. Wskazał na wielość pytań, wątpliwości, niepewności rodzących się w sercu człowieka. Dlatego katecheza ma być dialogiem zbawienia opartym na szacunku, ale też na świadomej wierze, czyli nie tylko wynikającej ze znajomości Credo, ale z widzenia Niewidzialnego, świadczenia o Bogu i odczuwania Go w cywilizacji negującej Jego istnienie (por. CT 57).

Jezus Chrystus jest Nauczycielem nauczycieli. Od Niego i od Boga Ojca otrzymaliśmy wielki dar – wewnętrznego nauczyciela, którym jest Duch Święty. To On nas doprowadzi do prawdy, On da nam mądrość poznania, serce gotowe do miłości, siłę do nawrócenia. Sam Jezus nam to obiecał: „On was wszystkiego nauczy i przypomni wam wszystko, co Ja wam powiedziałem” (J 14, 26). Bez Ducha nic nie możemy powiedzieć, od Niego pochodzą wszelkie łaski. „Katecheza więc, która jest wzrastaniem w wierze i życiem chrześcijańskim dojrzewającym ku pełni, jest w konsekwencji dziełem Ducha Świętego, dziełem, które On właśnie może w Kościele wzbudzić i podtrzymać” (CT 72). Mając

to na uwadze, sam Papież prosił Ducha Świętego o odnowę katechizacji i siły do głoszenia nauki dla Kościoła. Swoją modlitwę kierował przez ręce Maryi, która sama była pierwszą uczennicą, a uczyła się od samego Mistrza Jezusa Chrystusa (por. CT 73).

## 2. KATECHEZA PRAWEM I OBOWIĄZKIEM KOŚCIOŁA

„Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody” (Mt 28, 19) to nakaz, który stoi u podstaw katechezy. Dzieje się tak już od czasów apostołskich, kiedy to pierwsi chrześcijanie, trwając w nauce Apostołów, spotykali się na łamaniu chleba i modlitwie (por. CT 10). Na tę trudną drogę nauczania Chrystus wyposaża swych uczniów i ich następców w Ducha Świętego, dzięki któremu ta nauka jest stale nauczaniem samego Jezusa. Każdego dnia Kościół podejmuje to apostołskie zadanie jako Matka i Mistrzyni katechezy (CT 12), aby przede wszystkim dbać o rozwój wewnętrzny każdego ze swych członków (por. CT 13).

Katecheza jest zatem prawem i obowiązkiem Kościoła, do którego wezwany jest każdy ochrzczony. Nie tylko bowiem człowiek sam po przyjęciu chrztu św. ma być otoczony opieką duszpasterską, czyli otrzymywać depozyt wiary, ale także osobiście, wzmocniony tym sakramentem, ma prawo i obowiązek dążenia do życia prawdziwie chrześcijańskiego, aby móc służyć innym. W tym właśnie przejawia się misyjny wymiar wspólnoty Kościoła, na co szczególnie zwraca uwagę dokument (zob. CT 15).

Jednocześnie Jan Paweł II dostrzegł zagrożenia wolności wyznania we współczesnym świecie. Z troską pisał o prześladowanych i tych, którym nie pozwala się, a nawet surowo zabrania żyć według sumienia. Stanowczo domagał się wolności religijnej, jako jednego z przejawów ludzkiej wolności (por. CT 14).

## 3. CEL KATECHEZY

Katecheza rozumiana jest w omawianym dokumencie jako wychowanie w wierze dzieci, młodzieży i dorosłych, które opiera się przede wszystkim na nauczaniu doktryny chrześcijańskiej, aby doprowadzić

do pełni życia w Chrystusie (por. CT 18). Składa się więc ona z kilku elementów. Pierwszym jest głoszenie kerygmatu tym, którzy dopiero spotykają się z Osobą Chrystusa. Właściwa katecheza prowadzi do nawrócenia, do dojrzałej wiary i ukształtowania prawdziwego ucznia Jezusa, a zatem trwa latami, przez całe życie człowieka (por. CT 19). Autor adhortacji od razu w tym miejscu skonstatował, że często we współczesnym świecie jest tak, iż pierwszego etapu po prostu nie ma. Dzieci nie zostają wprowadzone w wiarę, wychowują się w środowiskach rodzinnych osób niepraktykujących, indyferentnych religijnie, a nawet niewierzących. Są i takie osoby, które nie zostały ochrzczone, a dopiero w toku katechizacji szkolnej poznają doktrynę katolicką oraz zasady wiary.

Jednak nie tylko dzieci są w takiej sytuacji i na to również zwraca uwagę dokument. Ludzi dorosłych ogarniają różnorodne wątpliwości. Ma na to wpływ środowisko pracy i życia, w którym często dominują postawy odrzucenia wiary. Tych wszystkich szczególną troską powinni otoczyć katechizujący, aby z pomocą łaski Bożej otrzymanej w chrzcie św. i w obecności Ducha Świętego rozbudzali wiarę i poznawali Jezusa Chrystusa (por. CT 19).

To rozwijanie wiary ma „pogłębiać rozumienie Tajemnicy Chrystusa w świetle słowa, aż cały człowiek będzie nasycony Jego światłem” (CT 20). Katecheza ma zatem jako cel podstawowy przemienianie w nowego człowieka, w naśladowcę Chrystusa.

Katecheza dzięki łasce Bożej przemienia życie człowieka. Aby tak się stało, musi być głęboko zakorzeniona w liturgii i sakramentach (por. CT 23). Z jednej bowiem strony sama do nich przygotowuje, z drugiej czerpie z nich łaskę i siłę do odnawiania ludzkiej egzystencji. Sama katecheza bez sakramentów to tylko wiedza, intelektualizm. Przyjmowanie sakramentów bez katechezy przyczynia się do zubożenia ich treści, co w konsekwencji prowadzi do pustego rytualizmu. Tylko katecheza zanurzona w życiu sakramentalnym daje szansę na prawdziwą i dojrzałą wiarę (por. CT 23).

Ta znowu może być realizowana tylko we wspólnocie i to wspólnocie Kościoła, czyli takiej, w której wszyscy idą tą samą drogą (por. CT 24). W Kościele jest pełnia – wiara uzupełniona wiedzą, doktryną i żywy Chrystus, przychodzący osobiście w sakramentach, szczególnie w Eucharystii.

#### 4. TREŚCI KATECHEZY

Omawiany dokument wskazuje jednoznacznie, że treścią katechezy jest Dobra Nowina o zbawieniu (por. CT 26). Prawda ta jest wielokrotnie przypominana, omawiana, analizowana, badana, aby stawała się bliższa człowiekowi i miała faktyczny wpływ na jego życie.

Autor adhortacji wskazał, że źródłem katechezy jest Pismo święte i Tradycja, które stanowią święty depozyt dany Kościołowi (por. CT 27). Słowo Boże będzie tym skuteczniejsze, im częściej będziemy na katechezie przekazywać treści nim przepelnione i które będziemy odczytywać w kontekście całej historii Kościoła.

Jan Paweł II za Pawłem VI zwrócił szczególną uwagę na Credo, jako najdoskonalsze streszczenie prawd wiary (por. CT 28). Ta modlitwa ma być podstawą nauczania katechetycznego. Słowa te także doprowadzają do ukazania Kościoła jako Sakramentu obecności żywego Jezusa, bez którego nie jest możliwe zbawienie, czyli osiągnięcie nowego życia, życia wiecznego w Jezusie Chrystusie (por. CT 29). Aby je jednak osiągnąć, już tu na ziemi należy przyłgnąć do Zbawiciela, czyli żyć według wymagań moralnych. Dlatego tak ważne są również „postawy chrześcijańskie wobec życia i wobec świata: zarówno te heroiczne, jak i zwyczajne, które nazywamy cnotami chrześcijańskimi albo ewangelicznymi” (CT 29).

Wszystkim tym treściom przyświeca myśl o integralności nauki. Dokument podkreśla, że „każdy z uczniów Jezusa ma prawo otrzymać słowo wiary, pełne i całkowite w swej ostrości i sile; nie może ono być okaleczone, zafalszowane, lub zubożone” (CT 30). Katecheza ma na celu ukazywanie całej Prawdy, całego Objawienia, które dokonało się w Osobie Syna Bożego i nikt nie może decydować, co uznać za ważne, co za mniej istotne, a o czym wcale nie nauczać. Każdy temat, każda myśl Objawienia jest ważna, bo przyczyniła się do zbawienia konkretnego człowieka w jego tu i teraz.

Ekumenizm był jednym z symboli pontyfikatu Jana Pawła II, dlatego nie mogło go zabraknąć również w rozważaniach o katechezie. Wymiar ekumeniczny katechezy to po pierwsze wskazanie, że każdy człowiek – wierzący i niewierzący, ochrzczony i nieochrzczony – został odkupiony Krwią Chrystusa. Z tego powodu powinien być w kręgu

oddziaływać teje katechezy. Ekumenizm zakłada dążenie do jedności chrześcijan. Ma to się dokonać wprawdzie z poszanowaniem właściwych zasad wiary, niemniej bez pomijania faktu, że „pełnia prawd objawionych i środków zbawienia, ustanowionych przez Chrystusa, znajduje się w Kościele katolickim” (CT 32). Katecheza o nachyleniu ekumenicznym ma również wychowywać do życia wśród niekatolików ludzi prawdziwie wierzących, którzy są silni wiarą i pomimo przeciwności zachowują swoją katolicką tożsamość.

Jan Paweł II zachęcał do stosowania różnych form współpracy ekumenicznej, z zachowaniem stałej pamięci o różnicach doktrynalnych (por. CT 33). To dlatego nawoływał, aby w trosce o właściwy charakter religii katolickiej korzystać ze specjalnie przygotowanych katechizmów i prowadzić katolicką naukę religii, choćby równocześnie można było, jak to jest w niektórych krajach, uczestniczyć w zajęciach ekumenicznych (por. CT 33, 34).

## 5. UCZESTNICY KATECHEZY

Dokument adhortacji podkreśla szeroko potrzebę katechizacji permanentnej, to znaczy odbywającej się na poszczególnych etapach życia każdego człowieka. Etapy te zostały także precyzyjnie w dokumencie ukonkretnione. Pierwszym z nich objęte są dzieci najmłodsze (por. CT 36). Powinny one w domu rodzinnym być uczone pierwszych modlitw. Tam też winien być im ukazywany Bóg jako kochający Ojciec. Etap drugi dotyczy dzieci starszych (por. CT 37), które uczęszczają na katechezę wprowadzającą, systematycznie przygotowującą do sakramentów po to, aby prowadzić do życia w charakterze świadków wiary. W następnej kolejności są ludzie dorastający (por. CT 38). Ci znajdują się w trudnym okresie dojrzewania, przeżywają liczne niepokoje, a nawet frustracje, odkrywają na nowo siebie i swój wewnętrzny świat. Jan Paweł II podkreślił, że katecheza musi brać pod uwagę warunki życiowe tego okresu i przynosić młodemu człowiekowi Chrystusa – Przyjaciela, Autorytet. Następnie Papież opisał młodych (por. CT 39), którzy już w pełni odpowiedzialnie dokonują wyborów i kierują swoim życiem. Dla nich ważne jest, aby Ewangelia nadawała sens ich życiu, aby umieli to, co czyste i sprawiedliwe unieść w swym życiu.

Papież zauważył, że współczesna katecheza jest trudniejsza i wymaga dodatkowej pracy, przez to jednak daje więcej satysfakcji, gdy widać jej konkretne owoce.

Z całą troską pochylił się nad osobami z różnymi rodzajami niepełnosprawności i przypomniał, że one również mają prawo do poznawania Tajemnicy wiary (por. CT 41). Wyraził swoją wdzięczność wychowawcom i stowarzyszeniom, które nie ustają w niełatwym dziele katechizacji takich osób.

Pamięci odpowiedzialnych za katechezę Autor pozostawił także młodych ludzi, którzy żyją w środowiskach niereligijnych (por. CT 42). Przekonywał, że do nich także powinno docierać orędzie o zbawieniu.

Jak można zauważyć, Jan Paweł II wiele miejsca poświęcił sytuacji katechetycznej ludzi młodych. Byli oni podmiotem szczególnej troski Papieża, bo od nich zależy jakość ich własnego życia oraz kondycja religijna całych społeczeństw, za które staną się odpowiedzialni jako dorośli. W swej myśli o katechizowanych nie zapominał o tych ostatnich. Katecheza dorosłych jest to „najznakomitsza forma katechezy, ponieważ zwraca się ona do osób wykonujących największe zadania i w ogóle zdolnych do życia według Orędzia Chrześcijańskiego, i to z jego pełni” (CT 43). Wiara dorosłych powinna być już ugruntowana, ale też stale wzmacniana. Szczególną opieką otoczyć należy dorosłych przeżywających katechumenat (por. CT 44) – pierwszy z racji poznania dopiero Chrystusa, jak i ponowny skutek różnych sytuacji życiowych. Autor adhortacji nie zapomniał także o osobach w podeszłym wieku, wspominał o uchodźcach, ubogich, opuszczonych, przytłoczonych cywilizacją i zachęcał, aby w różny sposób, wykorzystując przeogromną rolę mass mediów, docierać do każdego z katechezą. Wszystko dlatego że „w Kościele Jezusa Chrystusa nikt nie może uważać się za zwolnionego od obowiązku uczestnictwa w katechezie” (CT 45).

## 6. POMOC ŚWIADCZONA KATECHEZIE

Współczesna katecheza może, a nawet powinna – w myśl adhortacji – korzystać ze zdobyczy innych nauk, szczególnie pedagogiki (por.



CT 31)<sup>2</sup>. Niezbędne jest bowiem stosowanie wielu metod w zależności od wieku, doświadczenia, wiedzy i indywidualnych uwarunkowań katechizowanego (por. CT 51). Na nauczanie katechezy nie mogą mieć jednak wpływu żadne przekonania ideologiczne, społeczne czy polityczne, gdyż takowe zaciemniają Orędzie (por. CT 52). Także dyskusje teologiczne nie powinny mieć wpływu na treści katechetyczne, ale nauka ma przedstawiać – napisał w dalszej części tego punktu Autor adhortacji – oficjalne stanowisko Powszechnego Magisterium Kościoła. „Objawienie to ukazuje Boga, Stwórcę i Odkupiciela, którego Syn, przychodząc do ludzi i przyjmując ich ciało, wchodzi nie tylko w sprawy i dzieje każdego człowieka, lecz także w historię wszystkich ludzi, stając się ich ośrodkiem” (CT 52). Taka katecheza zakłada przemianę człowieka właśnie pod wpływem Ewangelii Jezusa Chrystusa.

Częstą praktyką, stosowaną już od czasów apostolskich, było uczenie się na pamięć, od którego się obecnie odchodzi, choć nie ze szkoda dla znajomości doktryny religijnej. Oczywiście sama znajomość pamięciowa zasad nie jest najważniejsza, bo może się łączyć z niezrozumieniem, jednak przyswojenie pamięciowe słów Jezusa, istotnych tekstów biblijnych oraz liturgicznych, dekalogu czy formuł wyznania wiary jest koniecznością w osobistym dialogu z Bogiem (por. CT 55).

Katechezę powinny wspomagać dobrze opracowane i przygotowane podręczniki katechetyczne. Publikacje te mają bezpośrednio dotyczyć życia konkretnego ich adresata, przekazywać całe Orędzie i prowadzić do trwałego nawrócenia (por. CT 49), a jest to obowiązkiem i troską całego Kościoła w łączności ze Stolicą Apostolską (CT 50).

Katecheza powinna także – w myśl słów adhortacji – wykorzystywać mass media, dostępne środki audiowizualne (por. CT 46) oraz stosować inne formy ewangelizacji, takie jak pielgrzymki, misje, zaangażowanie w kręgach wiary, wspólnotach, grupach modlitewnych czy stowarzyszeniach (por. CT 47).

Skuteczna katecheza dokonuje się również podczas homilii, bo „wychowanie katechetyczne ma swój początek i wypełnienie w Eucharystii” (CT 48). W dokumencie Jan Paweł II zachęcił kapłanów do dbałości i pilności w przygotowywaniu każdego omówienia Słowa Bożego.

---

<sup>2</sup> Aktualnie należałoby z pewnością uzupełnić tę słuszną ideę o osiągnięcia psychologii, technologii informacyjnej czy komunikacji społecznej.

Autor adhortacji przypomniał o znaczącej roli kultury w życiu człowieka. Skoro katecheza ma mieć wpływ na ludzką egzystencję, musi także wszczepić siły Ewangelii w samą istotę kultury (por. CT 53). Moc Ewangelii zawsze przemienia, zatem powinna przekształcać i odradzać również kulturę (inkulturacja). Z drugiej strony dokument zauważa istnienie wielu form ludowych, do których ludzie są przyzwyczajeni. Nie są one może tak pełne Orędzia, a nawet wymagają oczyszczenia, jednak mogą przyczynić się do głębszego zrozumienia Tajemnicy Chrystusa, dlatego w katechezie nie powinno się ich pomijać (por. CT 54).

Oddzielnym problemem, na który zwrócił uwagę Jan Paweł II jest język przekazywania wiary. Katecheza musi używać takiego języka, który odda pełnię Objawienia, nie zaciemni Prawdy, a jednocześnie będzie adekwatny do sytuacji katechetycznej, czyli kogo, gdzie i kiedy będziemy katechizować (por. CT 59).

## 7. ODPOWIEDZIALNI ZA KATECHEZĘ

Odpowiedzialnością za katechezę na wstępie Papież obarczył sam siebie, jako Pasterza całego Kościoła (por. CT 62). W jego imieniu obowiązek ten przejmują biskupi, którzy przede wszystkim zobowiązani są do głoszenia nauki w całym Kościele i przygotowania odpowiednich warunków do katechezy. Jan Paweł II zaznaczył, że ma świadomość niezliczonych zadań biskupich, jednak wprost nawoływał, że wzbudzanie i podtrzymywanie katechetycznego zapалу jest najważniejszym z nich, bo wtedy „wszystko inne łatwiej pójdzie” (CT 63).

Najbliższymi współpracownikami biskupów są prezbiterzy. Na nich spoczywa głównie katecheza w szkole, parafii, ruchach i wspólnotach. Papież poucza wyraźnie: „a Was, słudzy Chrystusa, zaklinam ze wszystkich sił: nie dopuście nigdy, by z braku gorliwości lub z powodu jakichś nieszczęsnych uprzedzeń wierni byli pozbawieni katechezy” (CT 64). W równie znaczącym stopniu za katechezę odpowiedzialni są świeccy katecheci (por. CT 66), wspólnoty zakonne (por. CT 65) czy wręcz stowarzyszenia i ruchy (por. CT 70, 71).

Za podstawowe środowisko katechezy Autor adhortacji uznał parafię i rodzinę. Parafia łączy chrześcijan w dążeniu do jedności wiary w Jednym Bogu i jedności życia każdego parafianina w Kościele. Para-

fia ma także obowiązek przygotowania najlepszych warunków katechizacji, dbania o rozwój duchownych, katechetów i wiernych, aby stać się pierwszoplanowym miejscem katechizacji. Ma być żywą wspólnotą ludu Bożego, która karmi się Słowem Bożym oraz żyje Eucharystią (por. CT 67).

Katecheza rodzinna ma natomiast wyprzedzać każdą inną formę. To rodzice są pierwszymi, którzy pokazują dziecku Boga, uczą modlitw, wyjaśniają znaczenie znaków i symboli, dbają o przeżywanie świąt i wydarzeń religijnych, kształtują sumienia, wspólnie przygotowują się do sakramentów (por. CT 68). Ta domowa katecheza jest następnie poszerzana poprzez katechezę szkolną, jeśli tylko istnieje taka możliwość (por. CT 69).

### *Zakończenie*

W świetle powyższych refleksji widać, że poddana omówieniu adhortacja „winna być dla nas wszystkich przedmiotem medytacji, a zarazem bodźcem do dalszej refleksji i rachunku sumienia. Czy idziemy w wytyczonym kierunku, czy też chcemy trwać jedynie w przyzwyczajeniach, lub wreszcie czy w naszej twórczości jesteśmy dosyć wrażliwi na wymiar eklezjalny naszej katechezy, na wierność Bogu i człowiekowi, czy kształtujemy w nas samych ową duchowość katechety, sługi słowa?”<sup>3</sup> Te ważne pytania kieruje szczególnie w stronę katechetyków i czynnych katechetów ks. Jan Charytański. Pyta przede wszystkim o duchowość katechety, o której w ostatnich latach dużo pisano, bo rzeczywiście katecheta przede wszystkim musi wiedzieć, kim jest i kim ma się stawać.

A ma się on stawać zawsze i wszędzie świadkiem Chrystusa, świadkiem wiary, nadziei i miłości Bożej, świadkiem głoszonej Prawdy, którą jest sam Syn Boży. Nie jest on tylko nauczycielem, ale sługą Słowa – bo ma świadczyć o Tym, o którym głosi<sup>4</sup>. Aby ten ambitny plan realizować, katecheta musi dbać o swoją wewnętrzną formację. Zadanie powierzone katechecie domaga się od niego intensywnego życia sakramentalnego i duchowego, praktyki modlitwy, głębokiego

---

<sup>3</sup> J. CHARYTAŃSKI. *Adhortacja apostolska Jana Pawła II o katechezie*. s. 279.

<sup>4</sup> W. WOLYNIEC. *Troska katechety o rozwój własnej duchowości*. „Katecheta” 44:2000 nr 11 s. 18-21.

zrozumienia wzniosłości chrześcijańskiego Orędzia i jego skuteczności w przemianie życia, głębokiej miłości, pokory i roztropności, które pozwalają na owocne działanie Ducha Świętego w osobach katechizowanych<sup>5</sup>. Taką postawę osiąga się poprzez kształtowanie swojego człowieczeństwa, w stałej i intensywnej pracy nad sobą. Dlatego tak ważna jest w życiu katechety Eucharystia, która otwierając na Chrystusa, otwiera na drugiego człowieka, nie pozwalając na koncentrowanie się na sobie<sup>6</sup>.

To otwieranie musi zakładać szukanie nowych metod docierania do każdego napotkanego człowieka, dziecka czy dorosłego, biednego czy bogatego, szczęśliwego czy opuszczonego. Musi zakładać gotowość głoszenia Dobrej Nowiny w skomplikowanym współczesnym świecie.

„Adhortacja jest więc przede wszystkim przypomnieniem całemu ludowi Bożemu znaczenia dzieła katechizacji w Kościele, dzieła obejmującego wszystkich, zarówno jako odpowiedzialnych, jak i jako uczniów Chrystusa”.<sup>7</sup>

Wprawdzie wiele zmieniło się na przestrzeni 30 lat od chwili oficjalnego ogłoszenia *Catechesi tradendae*<sup>8</sup>, niemniej zdecydowana większość myśli i sugestii zawartych w adhortacji nie zdezaktualizowała się i stanowi przedmiot troski uczestniczących współcześnie w dziele katechizacji.

---

<sup>5</sup> Por. H. WEJMAN. *Powinność troski katechety o swoją duchowość*. „Katecheta” 42:1998 nr 1 s. 17.

<sup>6</sup> TENZE. *Kontemplacja eucharystyczna w życiu duchowym katechety*. „Katecheta” 43:1999 nr 4 s. 20-25.

<sup>7</sup> J. CHARYTAŃSKI. *Główne wątki adhortacji apostolskiej Jana Pawła II. Cz. II*. „Katecheta” 31:1980 nr 4 s. 155.

<sup>8</sup> Do ważniejszych zmian zaliczyć należy powrót katechezy w obszar szkoły po roku 1990, konieczność korelacji nauczania religii z innymi przedmiotami czy też wymogami stawianymi przez MENiS, nowoczesne metody dydaktyczne, które coraz częściej wykorzystują technologię informacyjną, szczególnie komputer czy Internet.

MAIN THOUGHTS AND IDEAS OF THE APOSTOLIC  
EXHORTATION *CATECHESI TRADENDAE*  
IN 30 YEARS OF ITS ANNOUNCEMENT

S u m m a r y

Exhortation *Catechesi tradendae* reminds the People of God a meaning of religious education in the Church. Even though it was published 30 years ago its message did not become outdated. This document is still a subject of meditation, the stimulus to deep reflections and an examination of conscience for all who are responsible for the church catechization.

*Thum. Jarosław Sempryk*

**Słowa kluczowe:** katecheza, katechizacja, *Catechesi tradendae*,  
nauczycielska funkcja Kościoła

**Key words:** religious education, catechization, *Catechesi tradendae*,  
teaching function of the Church